

REPUBLIKA

PO ZGONIE BRIANDA.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę na koszt rządu. —

Zmarłemu oddane zostaną honory wojskowe.

Cały świat pogrążony w żałobie wskutek utraty jednego z najwybitniejszych mężów stanu obecnej epoki.

Paryż, 8 marca.

Wczoraj wieczorem zebrali się ministrowie w pałacu Elizejskim na nadzwyczajnym posiedzeniu. Na propozycję min. Tardieu rząd postanowił urządzać uroczystość pogrzebową Brianda w ministerjum spraw zagranicznych, dokąd przewiezione będą zwłoki, przed którymi nastąpi defilada wojsk.

Początkowo zamierzano ustalić datę pogrzebu na czwartek, dnia 10 marca, lecz członkowie rodziny zmarłego zwrócili uwagę, że ten zbyt krótki termin nie pozwoli delegacjom zagranicznym przybyć na czas do Paryża, wobec tego postanowiono, iż pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12-go marca o godz. 14-ej. Zwłoki będą przewiezione 10 marca do gmachu ministerjum spraw zagranicznych, gdzie urządzona będzie kaplica, a publiczność otrzyma pozwolenie na składanie hołdu śmiertelnym szczątkom wybitnego męża stanu.

W dniu pogrzebu nad trumną premier wygłosi w obecności korpusu dyplomatycznego i wybitnych przedstawicieli świata politycznego mowę na cześć zmarłego, poczem utworzy się pochód żałobny, towarzyszący zwłokom na cmentarz w Passy, gdzie trumna umieszczona będzie w prowizorycznym grobie, aż do chwili przewiezienia jej, zgodnie z życzeniem zmarłego, wyrażonem w testamencie do jego majątku Cocherel.

Wrażenie w Ameryce

Waszyngton, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wiadomość o śmierci Brianda wywołała w tutejszych kołach rządowych politycznych i dyplomatycznych wielkie wrażenie. Poza depeszą prezydenta Hoovera do prezydenta Republiki Francu-

Depesza kondolencyjna ministra Zaleskiego.

Briand — współtwórca przymierza polsko-francuskiego.

Genewa, 8 marca.

Minister Zaleski wysłał dziś do prezesa rady ministrów rządu francuskiego, p. Andrzeja Tardieu następującą depezę:

— Bolesnie wzruszony wiadomością o zgonie ś.p. Arystydesa Brianda przesyłam Panu, Panie Premierze wyrazy mego najszczerzego współczucia. Śmierć tego gorącego bojownika pokoju napelni smutkiem serca wszystkich cywilizowanych narodów, wszystkich ludzi dobrej woli, których jasny ideał znajdował w działalności zmarłego siła i szlachetną obronę. Naród polski przyłącza się z całą swoją przyjaźnią do żałoby narodu francuskiego i wierzę zachowa w sercach swoich wspomnienie męża stanu, który odnowił wielkocenne przymierze pomiędzy Polską i

Francją, przymierze, które jest jedną z podstaw pokoju Europy.

Warszawa, 8 marca.

Z powodu zgonu ś.p. Arystydesa Brianda prezes grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, ks. Radziwiłł wysłał do posła Jana Locquin, prezesa grupy parlamentarnej francusko-polskiej w Paryżu następującą depezę:

— Żechce Pan, Panie Prezesie przyjąć wyrazy najszczerzej sympatji w imieniu mojem i moich kolegów z grupy, z racji tak wczesnego zgonu wielkiego Francuskiego Męża Stanu, imię którego pozostanie nazawsze połączone z wielką ideą pokoju świata — celem najbardziej szlachetnych wysiłków ludzkości. (—) Radziwiłł, Przewodniczący.

skiej, sekretarz stanu Stimson wysłał do premiera Tardieu telegram kondolencyjny, w którym stawia niezmiordowane wysiłki Brianda na rzecz pokoju.

Dawes oświadczył przedstawicielowi Havasa, że śmierć Brianda jest stratą dla całego świata. Briand — powiedział Dawes — posiadał wielką siłę stabilizacyjną dla załatwiania trudności europejskich po wojnie.

Pasadena (Kalifornia), 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Kellog, głęboko wzruszony śmiercią Brianda oświadczył, iż Briand był wielkim mężem stanu i największym obro-

cą pokoju. Śmierć jego jest nieobliczalną stratą dla Francji i całego świata. Wpływ jego wzrastać będzie w miarę postępu czasu.

Depesza króla angielskiego.

Paryż, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Z powodu śmierci Brianda do Paryża nadchodzą liczne depechy kondolencyjne od najwybitniejszych osobistości. Król angielski nadesłał depezę do prezydenta Doumera z wyrazami współ-

czucia z powodu śmierci „najwybitniejszego męża stanu, którego wyniki dla wprowadzenia zaufania w stosunkach międzynarodowych pozostaną nazawsze w pamięci”.

Brüning wyraża żal.

Berlin, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na ręce korespondenta Havasa kanclerz Brüning złożył oświadczenie, wyrażające, imieniem rządu Rzeszy żal z powodu zgonu Brianda. Imię Brianda — zaznaczył Brüning — związane jest w pamięci narodu niemieckiego z dążeniem do porozumienia niemiecko-francuskiego i tak je zachowamy na zawsze. Aczkolwiek rozwój wypadków przyniósł Niemcom ciężkie rozczarowanie, to jednak naród niemiecki, stojąc u trumny tego męża stanu, uznaje, że niestrudzenie służył on swej ojczyźnie, równocześnie zaś szczerze i z przekonaniem krzewił ideę pokoju. Szczerem dążeniem Brianda było zbliżenie między Niemcami i Francją.

Analogiczne oświadczenie wystosował premier pruski Braun.

Grandi o zmarłym.

Rzym, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Minister Grandi oświadczył przedstawicielowi Havasa, w związku ze śmiercią Brianda, iż wraz z jego zgonem Francja traci jednego z najświetniejszych synów, Liga Narodów — apostoła, który posiadał największy autorytet wreszcie sprawa pokoju i porozumienia między narodami jednego z najświetniejszych i najbardziej oddanych jej popleczników.

Gwałtowna zwwyżka funta.

Bank angielski obniży stopę dyskontową, gdyż nie chce przyływu kapitału zagranicznego.

Londyn, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Funt sterling doznał w dniu dzisiejszym zawrotnej zwwyżki. O godz. 10 rano giełda została otwarta przy kursie zamknięcia w Nowym Jorku 3.53 i pół dolara za funt. O godz. 13 kurs doszedł do 3.60 i zaczął zwyszczać w zawrotnym tempie. O godz. 17.30 doszedł do kulminacyjnego w dniu dzisiejszym kursu 3.71 za dolara i 94.75 za franka szwajcarskiego. Zwyzka wartości funta w ciągu 24 godzin wynosi przeszło 1 szyling. Wartość funta doszła obecnie do 15 szylingów i 2 pensów w zlocie.

Ogromną zwyzkę funta tłumaczy: 1) Skarb W Brytanji zaprzestał skupu

przez Bank Angielski obcych walut, dając tem do zrozumienia, że nie potrzebuje już więcej pokrycia w obcej walucie, albowiem uważa zwyzkę funta za tak pewną, że nie opłaci mu się obecnie kupować obcych walut. 2) Paryż i No-

Ustawa o uposażeniach urzędników komunalnych przyjęta przez komisję sejmową.

Warszawa, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji opieki społecznej z udziałem p. w. min. skarbu Starzyńskiego, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy inwalidzkiej. Również w drugim i trzecim czytaniu projekt rządowy nowelizacji rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej z 1924 r. o dostoso-

waniu uposażeń pracowników samorządowych do stawek uposażeniowych pracowników państwowych. Następnie komisja zajęła się wnioskiem zmniejszającym dodatki reprezentacyjne burmistrzów i prezydentów miast. Tak np. prezydentowi m. Warszawy zmniejszono dodatek reprezentacyjny z 50 na 35 procent.

wy York masowo inwestują kapitał w obligacjach i papierach brytyjskich.

W kołach City niższe stopy dyskontowej przez Bank Angielski w najbliższy czwartek do 4 proc. uważają za nieodzowną, aby nie dopuścić do przeciążenia rynku londyńskiego kapitałami zagranicznymi, co może doprowadzić funt do zbyt wysokiego kursu niepożądanego ani dla przeprowadzenia stabilizacji, ani dla eksportu brytyjskiego.

Berlin, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Bank Rzeszy zniża począwszy od dnia jutrzejszego stopę dyskontową z 7 na 6 i stopę lombardową z 8 na 7 proc.

Czarodziej z Nantes.

Arystydes Briand urodził się w starożytnym mieście Nantes w Bretanii nad brzegami Loiry. Pełzał w miękkich piaskach nadbrzeżnych, pluskał się w drobnej fali, a ciągnący z pobliskiego oceanu mocny, słony wiatr hartował jego dzielne ciało. Ludzie z Nantes są mięccy i twardzi równocześnie...

Chodził do szkoły wąskimi ulicami, którym przyglądały się grube, stare mury i kędy nie dochodzi słońce, a później bawił się na szerokich placach, pływających się w turkusowym świetle bretońskiego nieba. Ludzie z Nantes są, jak światła jasne i jak cienie czarne...

Miasto jest ciche i dostojne, pogrążone w pracy codziennej kupca i wyrobnika. A o kilka kilometrów na zachód huczy groźny Atlantyk i pieni się grzebień niespokojnych fal. Ludzie z Nantes mają spokój prowincji zapadłej, ale w ich piersiach pali się płomień tęskniących żeglarzy, dawnych korsarzy nadbrzeżnych, wielkich, dalekich horyzontów...

W katedrze w Nantes, dziwnie ja-

kiejs radosnej i słonecznej, o wielkich jasnych witrażowych oknach obok kamiennych grobów królewskich i książęcych stoł grób nieznanego żeglarza. I na kamiennej płycie rzeźbione są słowa prośby o modlitwę za dusze wszystkich żeglarzy świata, którzy w chwili obecnej giną na nieznanym morzach...

Takim był Arystydes Briand — tęskny żeglarz normandski na nieznanym morzach historii, jowialny, spokojny obywatel Rzeczypospolitej Francuskiej i światoburca rewolucyjny, niepozorny, niezdarny trochę człowieczek i genialny mówca, dyplomata i polityk, starszek, sadzący kapustę i wielki ogrodnik nowej Europy, pogodny wesoly kompan paryskich birbantek i ironiczny, niebezpieczny, zacięty przywódca stronnictw politycznych. Arystydes Briand nie umiał dać sobie rady z własnym postrzępionym krawatem, przekrzywionym komicznie u staromodnego wytartego kołnierzyka, ale świetnie dawał sobie rady w najzawilszych problemach

dyplomatycznych swej epoki.

Może ktoś napisze jeszcze kiedyś o tym Czarodzieju z Nantes, który między jednym zwycięstwem stanu, a drugim strzelał rakieta dowcipu w otaczających go dziennikarzy i obserwował bacznie śliczne nóżki przebiegających po kuluarach stenotypistek i sekretarek. Ale nikt nie zbierze w jednym choćby najbardziej pomnikowym dziele tej różnobarwnej skarbnicy myśli, słów i czynów, jakich dokonał w ciągu długiego żywota swego Arystydes Briand, genialny galijczyk o greckiej radości życia, rzymskim dostojemstwem poczucia państwa i prawa...

Śmierć zabrała go po Wilsonie, Stremannie i Skrzyńskim. Powoli gina nie tylko ludzie, ale cała epoka, może epoka ostatnich romantyków w polityce europejskiej. Pokolenie, pragnące sztuką dyplomacji zagoić rany żywego ciała narodów, pokolenie, wierzące w zbawczy wpływ formuły i zaklęcia. Ich wspaniałe słowa, wibrujące w atmosferze

rze sal konferencyjnych, pod łukami i arkadami sal parlamentarnych, ich strze listy koncepcje, zapalające serca ludzkie o ogień natchnień niebieskich...

Arystydes Briand umarł, kiedy świetny parlament Francji zasnuł się cieniem problemów finansowych i gospodarczych, gdzie liczenie większości jest bezcelowe i niepotrzebne. Wydał ostatnie tchnienie, gdy we mgle rozwiały się ostatnie cienie Paneuropy, a między państwami wyrosły nowe barjer celnych i zatliło się zarzewie cichej wojny ekonomicznej. Arystydes Briand pożegnał się z życiem, kiedy po ścianach pałacu Ligi Narodów w Genewie pełzają widma mordujących się wzajemnie dwóch żółtych narodów...

W trumnie Arystydesa Brianda spoczywa wspomnienie minionych dni Europy, porywów pięknych, ale bezpłodnych, hasel górnych bez echa.

Europa roni łzę po Arystydesie Briandzie i po przesłoniętych swoich snach...

Czesław Ołtaszewski.

Akcja ratunkowa dla państw Środk. Europy.

Rząd polski rozpatruje obecnie propozycję francuską.

Warszawa, 8 marca.

(S) W związku z rozmowami premjera francuskiego Tardieu z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim, w sprawie realizacji francuskiego projektu organizacji gospodarczej państw Europy wschodniej, do Warszawy zostali wezwani ze swych placówek posłowie z Bukaresztu min. Szembek, z Budapesztu min. Łepkowski, z Sofii min. Tarnowski, z Wiednia min. Łukasiewicz i z Pragi Czeskiej min. Grzybowski.

W Warszawie odbywają się narady w sprawie stanowiska Polski i taktyki rządu wobec ewentualnej unii rolnej państw Europy południowo-wschodniej.

Wiedeń, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wiedeńskie koła rządowe zaprzeczają wiadomości, jakoby już w najbliższym czasie mieli się zebrać przedstawiciele mocarstw w Genewie, celem naradzenia się nad akcją ratunkową na rzecz Austrii. Po odpowiedzi Niemiec i Francji na apel kanclerza Burecha, należy oczekiwać odpowiedzi innych państw, zanim będzie można pomyśleć o zwołaniu konferencji dla spraw gospodarczych. Konferencja taka ponadto wymaga odpowiedniego przygotowania.

W Wiedniu oczekują, że odpowiedzi państw nadejdą w najbliższym czasie, poczem nastąpi porozumienie w sprawie zwołania konferencji dla zagadnień preferencyjnych.

Rzym, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Przyjazd min. Walko łączy się z projektem rozwiązania problemu porozumienia gospodarczego niektórych państw Europy naddunajskiej. Pobyt w Rzymie ministra zostanie wyzyskany dla uzgodnienia akcji włosko-węgierskiej. W tym zakresie komentarze prasy wskazują na fakt zawarcia konwencji handlowej pomiędzy Włochami, a Węgrami, jako uzewnętrznienie punktu widzenia rządu włoskiego w tej sprawie.

Rzym, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W odpowiedzi na memoriał francuski w sprawie rozwiązania zagadnienia krajów naddunajskich współpracy gospodarczej rząd włoski oświadczył, że podziela całkowicie troskę Francji o tę sprawę. Przypomniałszy istnienie w

ów gospodarczych pomiędzy Włochami, a państwami naddunajskimi odpowiedź włoska stwierdza, że ważnym krokiem naprzód byłoby osiągnięcie przez Austrię i Węgry równowagi finansowej i gospodarczej. Włochy, Węgry i Austrija badają sposoby, umożliwiające dalsze układy. Inicjatywa Francji dążąca do wzmocnienia węzłów ekonomicznych, ułatwiłaby sytuację. Odpowiedź wyraża wątpliwość co do właściwości powierzenia jedynie krajom naddunajskim sprawy zbadania kombi-

nacji opierających się na podstawie preferencji.

Odpowiedź w zakończeniu wyraża pogląd, że należałoby rozpatrzyć możliwość przyjęcia z pomocą finansową państwom naddunajskim.

Budapeszt, 8 marca

W związku z projektem Francji w sprawie gospodarczej kooperacji w Środkowej Europie oświadcza dr. Gratz, iż propozycja francuska jest dla Węgier korzystna, gdyż jest ona jedynym sposobem, zapomocą którego Węgry mogą

poprosić cenę swych produktów rolnych i pierwszym krokiem do rozwiązania węgierskiego kryzysu gospodarczego. Dr. E. Hantosz uważa że projekt francuski dąży do odbudowy gospodarczej jedności b. monarchii na szerszej podstawie. Wspólność z dwoma zachodnimi państwami przemysłowymi i dwoma wschodnimi państwami agrarnymi stworzyłaby taki stan równowagi, który wobec centralnego położenia Węgier, przy słusznej polityce handlowej, mógłby być najlepszym dla Węgier.

Marszałek Piłsudski w Egipcie.

W Aleksandrii oddziały gwardji egipskiej i angielskiej oddały honory Marszałkowi.

Aleksandria, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Od samego rana oczekiwano tu przybycia Marszałka Piłsudskiego. Z powodu niepogody nastąpiło opóźnienie.

Statek „Romanja” przybył do portu o godz. 15. Na spotkanie marszałka wyjechał z Kairu, w zastępstwie chorego posła Dzieduszyckiego, sekretarz Małiński.

„Romanja” przybyła do molo królewskiego, gdzie powitał Marszałka gubernator, brat królowej, przedstawiciele władz egipskich. Wzdłuż mola ustawiły się oddziały gwardji honorowej egipskiej i angielskiej. Marszałek przeszedł wraz z otoczeniem do wagonu salonowego, postawionego do dyspozycji przez rząd egipski.

Pociąg wyrusza o godz. 19 do Kairu. Marszałek wygląda czerstwo i znosi podróż doskonale.

Kair, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna).

Marszałek Piłsudski przybył o godz. 22.15 do Kairu, skąd niezwłocznie odjechał do Helwanu.

Krwawe walki przed zakładami Forda

5 osób zabitych i 56 rannych

Nowy Jork, 8 marca.

W zakładach Forda w Dearborn pod Detroit doszło wczoraj do krwawych starć pomiędzy policją i bezrobotnymi. Około 5,000 demonstrantów powołało rozpędzając ich policję gradem kamieni.

Policjanci odpowiedzieli najpierw salwą w powietrze, a następnie poczęli

ostrzeliwać tłum z ręcznych karabinów maszynowych.

Ogółem 5 osób zostało zabitych, 6 ciężko rannych, ponad 50 demonstrantów i policjantów odniosło lżejsze rany.

Aby zapobiec dalszym rozruchom, przydzielono do ochrony zakładów 300 żołnierzy gwardji narodowej z ciężkimi karabinami maszynowymi.

Porozumienie włosko-francuskie. Oświadczenie premiera Tardieu.

Paryz, 8 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Izba Deputowanych po krótkiej dyskusji przyjęła budżet min. spraw zagranicznych.

Na początku posiedzenia w imieniu komisji finansowej, referent Paganon oddał hold pamięci Brianda. Premier Tardieu zapytywany podczas debaty o potrzebę rozwijania stosunków francusko-włoskich, oświadczył, że obecnie mówienie o sprawach należących do

przeszłości jest bezcelowe. Natomiast prawdą jest, że oba kraje znalazły się w ogólnej ramie trudności powojennych. W przeciągu trzynastu lat, w tej trudnej sytuacji, oba kraje miały nierzadko okazję wyrzucania sobie, że nie skorzystały z okazji, którą ofiarowywały sobie wzajemnie. Czas odrzucić przeszłość i miejmy nadzieję, że cała Izba gotowa jest przyznać, że porozumienie między Francją a Włochami jest dziś możliwe.

Hubert Roźtworowski laureatem

państwowej nagrody literackiej

Warszawa, 8 marca

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu sądu, który rozpatrywał przyznanie państwowej nagrody literackiej, przyznano ją Karolowi Hubertowi Roźtworowskiemu za utwór „Niespodzianka”

Walka o tańszą elektryczność.

Ministerstwo robót publicznych zainteresowało się już akcją, która ogarnęła wiele miast Rzeczypospolitej.

Wczoraj zostały opracowane postulaty abonentów elektrowni łódzkiej.

Wczoraj w lokalu stowarzyszenia kupców-detalistów odbyła się konferencja międzystowarzyszeniowa komitetu walki o obniżenie ceny taryfy elektrycznej w Łodzi. Na konferencję tę przybyli przedstawiciele kilkunastu związków i stowarzyszeń, które zgłosiły swój akces do komitetu. Posiedzenie zagalę dr. Czesław Silberzweig, reprezentant towarzystwa „Lokator”, który wyjaśnił przyczyny, jakże skłoniły związek łódzki do podjęcia takiej akcji na terenie Łodzi.

Zasadniczym postulatem jest obniżenie ceny prądu wszystkich trzech kategorii, a mian. za słońce, światło i ogrzewanie o 30 proc., zniesienie opłaty za liczniki i wprowadzenie 14-dniowego terminu przy płaceniu rachunków za elektryczność.

Jako motywy tych żądań dr. Silberzweig w imieniu komitetu wskazał co następuje: maszyny elektryczne są tak udoskonalone, że mogą produkować prąd bardzo tanio. Dowodem tego jest fakt, że przemysłowcy, którzy zobowiązani są do konsumowania 4000 kilowatów miesięcznie będą płacić za kilowat tylko 8 gr. Na podstawie obliczeń fachowców, którzy współpracują z komitetem, stwierdzono, że gdyby elektrownia chciała zadowolić się tylko 100-procentowym zarobkiem, to liczonoby za kilowat wraz z amortyzacją kabla zaledwie 30 gr. za kilowat. Komitet jednak tak daleko nie idzie i domaga się jedynie obniżenia taryfy o 30 proc.

W konkluzji komitet, wezwał obecnych do jaknajenergiczniejszej akcji i poparcia zamiarów komitetu, który przygotowuje już obszerną memorjał do elektrowni, magistratu, starostwa grodzkiego, urzędu wojewódzkiego itd.

Za nadużycia w kasie chorych

skazano farmaceutę na 2 lata więzienia.

(as) Przewód sądowy przeciwko Wacławowi Rubaszkiwiczowi, oskarżonemu o nadużycia w kasie chorych, został zakończony w dniu wczorajszym w późnych godzinach popołudniowych. Rubaszkiwicz skazany został na 2 lata więzienia.

Obroncy adw. Szczech i Wilanowski zapowiedzieli apelację. P. Rubaszkiwicz pozostaje nadal na wolnej stopie, przyczem środek zapobiegawczy — kaucja w wysokości zł. 5 tysięcy — nie został zmieniony. (g)

Wreczanie nagród

laureatom konkursu literackiego.

Komitet „Tygodnia Dziecka i „Dnia Matki” urządza w niedzielę, dnia 13 b. m. o godzinie 12 w poł. w sali gimnazjum im. J. Piłsudskiego przy ul. Sienkiewicza Nr. 46 uroczystość wręczenia nagród, przyznanych młodzieży szkolnej na konkursie literackim poświęconym Matce.

O łaskawe przybycie na tę uroczystość komitet uprzejmie prosi przedstawicieli nauczycielstwa oraz przedstawicieli młodzieży i tych, którzy złożyli swoje prace na konkurs.

Nieście pomoc na biedniejszym!

W Warszawie.

W kołach zbliżonych do ministerstwa robót publicznych mówi się, że w najbliższym czasie ma się ukazać wywiad za pośrednictwem Pat'a z p. ministrem Norwid-Neugebauerem.

W wywiadzie tym p. minister ma wyczerpująco oświetlić stanowisko ministerstwa, zajęte względem wszczętej powszechnej akcji o tani prąd elektryczny.

Opinia publiczna mało orientuje się w fantastycznym splocie klauzul i paragrafów, jakimi najeżona jest wszędzie kwestja elektryczna.

Opinia ta jednak w sposób bardzo znamieny daje upust swemu niezadowolaniu z drożyzny prądu elektrycznego. Zapowiedziany w takich warunkach wywiad czy komunikat oficjalny budzi, rzecz prosta, wielkie zainteresowanie.

W Tomaszowie Maz.

W dniu wczorajszym lotne komisje udały się do swych rejonów w godzinach, ustalonych przez komitet strajkowy. Jedynie w dwóch wypadkach stwierdzono niestosowanie się konsumentów do uchwał wiecowych. — Jednakże na skutek uwag i ostrzeżeń abonentów ci przyrzekli na przyszłość z elektryczności nie korzystać. Wobec niedzielnego przyczynił się w znacznym stopniu do przyspieszenia składania deklaracji, a tem samem do wykazania sta-

nowczego stanowiska abonentów, którzy gotowi są za cenę wyzbycia się wygod i dobrodziejstw elektryczności, wywalczyć sobie obniżenie opłaty za zużycie prądu.

Wczoraj sekretariat egzekutywy porozumiewawczej komisji przesłał elektrowni listem poleconym trzecią partję deklaracji konsumentów w liczbie 370. Tak więc do dnia dzisiejszego 690 abonentów zażądało od elektrowni zdjęcia liczników. Dotychczas elektrownia nie zastosowała się do tych żądań, lecz — jak twierdzi główny komitet — to stanowisko elektrowni nie obowiązuje konsumentów do płacenia dzierżawy za liczniki, gdyż umowa między obu stronami zostaje automatycznie zerwana z chwilą złożenia deklaracji.

Inkasenci w dalszym ciągu zbierają składki na prowadzenie akcji bojkotu, a jednocześnie rozdzielają abonentom deklaracje, usprawniając w ten sposób działalność komitetu.

W Piotrkowie.

Akcja bojkotu prądu elektrycznego jest nadal utrzymywana. Konsumentci składają codziennie deklaracje o zdjęcie liczników.

Według dotychczasowej statystyki, około 5000 abonentów złożyło już deklaracje.

W związku z niedzielnym zjazdem międzymiastowym w Piotrkowie, komitet wykonawczy wyda w niedzielę jed-



swie zdrowie. Emulsja Scotta krzepi ciało i czyni je odpornym przeciwko chorobom zakaźnym, jak: grypa, koksusz t. p. W skład Emulsji Scotta wchodzi tak konieczne dla rozwoju organizmu substancje, jak: tłuszcz, wapno, fosfor i wszystkie witaminy. Emulsja Scotta jest przyjemna w smaku i łatwostrawna. Zalety te posiada jednakże tylko prawdziwa Emulsja Scotta i dlatego wystrzegajcie się małowartościowych naśladownictw. Emulsji Scotta bowiem niczem zastąpić nie można. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach już od zł. 2,50.

nodniówkę dla miast Piotrkowa, Częstochowy, Tomaszowa i Radomska.

Jednodniówka, która kosztować będzie 10 gr. zawierać będzie sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetów tych miast i szereg artykułów.

Komitet zwraca się za pośrednictwem „Expressu Ilustrowanego” z apelem do konsumentów prądu elektrycznego o nabywanie tej jednodniówki w dn. 13 bm., i zaznacza, że dochód ze sprzedaży jednodniówki przeznaczony będzie na fundusz walki z elektrownią.

Socjaliści między sobą.

Wśród większości radzieckiej zapanały poważne rozdzwęki.

Na dzień wczorajszy zwołane zostało specjalne posiedzenie rady miejskiej dla uchwalenia wniosków, ustalających stosunek łódzkiej rady miejskiej do projektu nowej ustawy samorządowej. Sprawa ta, jak wiadomo, na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej wywołała dość poważny konflikt między frakcjami Poale Sjon i Bundu z prezesem rady miejskiej, Holcgreberem, który nie chciał poddać pod głosowanie wniosku opozycji rozpoczynającego się od słów „Rząd faszystowski”... oświadczając, że

w Polsce niema rządu faszystowskiego.

W związku z tem onegdaj odbyła się konferencja poufna frakcyj, na której omawiano stanowisko prezesa rady miejskiej i w konkluzji przyjęto wniosek solidaryzujący się z jego poglądem.

Posiedzenie wyznaczone było na g. 8.30. O godz. 9 jednak rozpoczął dopiero obrady konwent seniorów, na którym próbowano uzgodnić stanowiska poszczególnych frakcyj odnośnie projektu rządu o zmianie ustawy samorządowej. Jednomysłności jednak nie osiągnięto. Wobec powyższego zwołano natychmiast posiedzenie międzyfrakcyjne grup socjalistycznych. Na posiedzeniu tem,

które trwało półtorej godziny doszło do bardzo ostrej wymiany zdań między poszczególnymi frakcjami w związku ze stanowiskiem prezesa Holcgrebera i z ustosunkowaniem się frakcyj socjalistycznych do rządowego projektu ustawy samorządowej.

W konkluzji frakcje Bundu i Poale Sjon oświadczyły, że wobec stanowiska P. P. S.

zgłoszą na posiedzeniu wniosek o votum nieufności dla prezesa Holcgrebera.

Takie wystąpienie spowodowało, że ponownie zebrała się na naradę frakcja PPS. Narady te trwały dość długo i w konkluzji postanowiono, aby posiedzenie plenarne nie odbyło się. Tymczasem radni, zgromadzeni na sali, zniecierpliwieni zbyt długimi obradami w kuluarach, głośno żądali rozpoczęcia posiedzenia. Po konferencji frakcji PPS odbyło się jeszcze posiedzenie prezydium rady, na którym

postanowiono posiedzenie odwołać.

O godz. 11 dyrektor biura rady miejskiej Rundo wszedł na salę obrad i zawiadomił radnych, że posiedzenie zostaje odwołane.

Sum.

7 godzin pracy

dla pracowników umysłowych.

Sejmowa komisja ochrony pracy na wniosek referentki posłanki Waśniewskiej (BB) wypowiedziała się jednoznacznie przeciw projektowi ustawy o ratyfikacji konwencji, dotyczącej unormowania czasu pracy w handlu i biurowości.

Przyjęcie tej konwencji, która przewiduje 8-godzinny dzień pracy w biurowości i handlu, zagroziłoby żywotnym interesom pracowników polskich, których obowiązuje 7-godzinny dzień pracy.

Pozatem komisja przyjęła w obu czytaniach projekt ustawy o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników instytucji społecznych.

Ustawa ta m. in. wprowadza stabilizację funkcjonariuszów ubezpieczeń społecznych (Kas chorych), pozatem ogranicza sposoby zawierania umów.

Chodzi tu o t. zw. umowę „na całe życie” i na „dożywocie”, zawierane częstokroć na terenie kas chorych, a które to umowy były wysoce niedogodne dla instytucji.

Pozbawieni obywatelstwa

za uchylanie się od służby wojskowej.

„Kurier Czerwony” donosi:

Za uchylanie się od służby wojskowej pozbawiono obywatelstwa polskiego następujących mieszkańców Warszawy: Edwarda Adamskiego, Zygmunta Araka, Alfreda Bajera, Juljana Barcińskiego, Jana Bednarka, Jakuba Berkenbuma, Emanuela Biesiekierskiego, Eugenjusza Blaszewskiego, Tadeusza Bogusiewicza, Władysława Borkowskiego, Henryka Brzeszczaka, Zelmuna Buchajgera, Wacława Bure, Władysława Chmielewskiego, Stanisława Chojnowskiego.

O GNISK O

Hymn o miłości matki do dzieci

Grają: John BOLES i Louis Wilson

wkrótce „CASINO”

Pensje dyrektorów Tow. Kredytowego

Czy pan prezes zna statut Towarzystwa, na którego czele stoi i czy dyrekcja T. K. postępuje zgodnie z ustawą?

Wystąpienie prezesa Pogonowskiego na łamach jednego z pism miejscowych. ujęte ogólnikowo a zawierające materiał cyfrowy, który jedynie potwierdza i uzupełnia nasze zarzuty — skłania nas do bliższego zainteresowania się owymi „wyjaśnijacymi” eunnocjami.

Czytamy: „Grosz administracyjny nie wystarcza na pokrycie wydatków”.

I istotnie: w roku 1927 wynosi grosz administracyjny—78.659,46 zaś wydatki 112.172,70, w roku 1928 wynosi grosz administracyjny—169.886,25 zaś wydatki 171.704,20 w roku 1929 wynosi grosz administracyjny 164.118,07 zaś wydatki 230.711,60, w roku 1930 wynosi grosz administracyjny 138.286,07 zaś wydatki 250.410,— w roku 1931 wynosi grosz administracyjny 160.625,64 zaś wydatki 341.037,15.

Z zestawienia tego wynika, że „niestyrczenie” staje się w przebiegu lat coraz jaskrawsze, a paradoksalnym wprost wydaje się rozrost wydatków w roku ostatnim — to jest w okresie powszechnych kompresji budżetowych. Oszczędności i ograniczenie wydatków nie tylko nie mają w Towarzystwie Kredytowym miejsca — ale wręcz odwrotnie: w roku 1931 są o 100 tysięcy zł. wyższe, aniżeli w poprzednim okresie.

Widzimy dalej, że rozpiętość faktycznych zwyczajnych wydatków ogólnych za okres 5 lat (1927 — 1931) przy niezmiennym personelu biurowym i niezwiększonej stosunkowo frekwencji pożyczkowej — wyraża się trzykrotnym rozrostem (341 wobec 112 tysięcy).

Stanowisko opozycji, zgodne z duchem § 15 ustawy, jest następujące: grosz administracyjny powinien w zupełności wystarczyć na wszystkie wydatki z tytułu administrowania; jeśli zaś faktycznie tak nie jest — wynika to z faktu, że władze towarzystwa ustaliły sobie pensje, wynagrodzenia, fundusze dyspozycyjne i reprezentacyjne — łącznie w takiej wysokości, która pochłania prawie w całości wspomnianą pozycję (według sprawozdania z roku 1931 — grosz administracyjny wynosił 160 tysięcy — wynagrodzenie władz 155 tysięcy).

Ustawa Towarzystwa Kredytowego wyznaczyła źródło i określiła wysokość składki na koszt administrowania. Paragraf powyższy jest zupełnie jasny i komentarzy nie wymaga.

Dyrekcja i komitet nadzorczy, nie zadawalniając się wyznaczonymi przez ustawę źródłami rozchodów, nie wyjaśniając przyczyn — samowolnie, wbrew § 75, punkt 4, który głosi że tylko walnemu zebraniu przysługuje prawo ostatecznej uchwały w przedmiocie starań u czynników miarodajnych o zmianę statutu — naruszyła § 49 literę przeznaczając fundusz, powstały z kar pieniężnych za nieregularne wnoszenie rat, na koszt administracyjny.

Wiele refleksji nasuwa podana jedynie cyfra lokat w Banku Gospodarstwa Krajowego, będąca widocznie integralną częścią pozycji budżetowej „rachunków przekazowych w bankach”, wykazanych w sprawozdaniu 1931 roku sumą zł. 2.724.748,68. W jednym z poprzednich artykułów wyziliśmy przy uszczerbku, iż na podstawie wiadomych nam podanych na jednym z przykładów — faktów — pewna część tych lokat ulega zamrożeniu. Legitymowanie się więc jedynie pozycją w BKG potwierdza nasze domysły.

Pan Pogonowski zdobył się na niezwykle odważne oświadczenie, że władze Towarzystwa Kredytowego — zupełnie zgodnie z ustawą — mają prawo pokrywać wydatki na administrację i inne, nie przeznaczonych na ten cel, dochodów.

Mamy przed sobą ustawę... i takiego przepisu znaleźć nie możemy. (wik).

Prawa prasy.

W związku z naszą kampanją o uzdrowienie stosunków w Łódzkim Towarzystwie Kredytowym, dyrekcja tegoż Towarzystwa nadesłała nam t. zw. sprostowanie. Sprostowania tego nie drukujemy ze względu na to, że jest ono złośliwą i ordynarną polemiką z drukowaniem w „Republice” artykułu „Czywiście, że łamy naszego pisma stoja zawsze otworem dla tych, których krytykujemy w myśl zasady „audiat et altera pars”, ale zasada ta nie może być rozszerzana dla występów nieprzyzwoitych i napastliwych.

Podniecony temperament chwilowej dyrekcji Towarzystwa Kredytowego jest najlepszym dowodem, że w artyku-

łach naszych dotknęliśmy kwestji dla teże dyrekcji niemiłych i groźących przykreml konsekwencjami. Dyrekcji tylko wydaje się, że może ona gospodarować w Towarzystwie

wedle swego własnego uznania i bez oglądania się na obowiązujące przepisy prawne i zwyczaje, a przede wszystkim na statut Towarzystwa. Towarzystwo Kredytowe jest instytucją publiczną

i to instytucją niezwykle ważną. Prawo kontroli nad Towarzystwem przysługuje władzy publicznej i stowarzyszonemu, pozatem jednak istnieje niezależne prawo niezależnej prasy publicznej kontrolowania i poważnego omawiania działalności Towarzystwa Kredytowego bez względu na to, czy krytyka podoba się panom dyrektorom, czy też nie. Dyrekcja może stosować swoje praktyki w rodzaju jawnego głosowania nad wnioskiem o votum nieufności dla dyrekcji na ogólnym zebraniu, wobec specjalnie spreparowanej większości, ale nie może nałożyć kagańca prasie, aby nie zajmowała się temi praktykami i nie wyciągała na powierzoną publiczność zainteresowania tych rzeczy, które powinny i muszą być ujawnione.

Wiemy o tem, że część członków Towarzystwa, uważając, iż pogwałcone są prawa, zwróciła się ze skargą na działalność dyrekcji, szczególnie w związku z przebiegiem ostatniego zebrania, do ministerstwa w Warszawie.

Wiemy o tem, że walka z porządkami, które zagnieździły się w Towarzystwie prowadzona będzie aż do samego końca, t.j. aż do wyeliminowania z władz Towarzystwa niewłaściwych elementów. I dlatego w interesie kredytu publicznego, w interesie posiadaczy listów zastawnych i właścicieli nieruchomości, a wbrew interesom niektórych członków dyrekcji, będziemy w dalszym ciągu sprawy, związane z działalnością Towarzystwa poruszać i bacznie śledzić każdy krok dyrekcji.

Przy drzwiach zamkniętych.

Walne zebranie banku spółdzielczo-kredytowego.

Oświetlając normalne stosunki w Towarzystwie Kredytowym — redakcja naszego pisma wysłała swego współpracownika na walne zebranie, subsydjowanego przez Towarzystwo Kredytowe — Banku spółdzielczo-kredytowego właścicieli nieruchomości.

Zjawienie się naszego współpracownika wywołało istny popłoch wśród menegerów tego banku, wobec czego pośpieszyli oni ogłosić, iż obrady odbędą się przy drzwiach zamkniętych.

Zapewniamy jednak tych panów, że potrafi my wydobyć na światło dzienne wszystkie kwestje, dotyczące działalności protektorów, jak i pupiłów tej Instytucji.

Jak z grosza administracyjnego wyrastają pensyjni dyrektorów Towarzystwa Kredytowego.

W artykule wczorajszym pod tytułem: „Jak z grosza administracyjnego wyrastają pensyjni dyrektorów Towarzystwa Kredytowego” — na skutek

błędu korektorskiego w tabeli 3, grupującej kwoty wynagradzania władz — zostały pomieszczone niektóre cyfry. Dla ścisłości więc podajemy je ponownie:

	Rok 1927	1928	1929	1930	1931
Dyrekcja i zastępcy	zł. 13.930	25.000	34.200	47.400	63.350
Komitet nadzorczy	„ 5.970	9.000	9.000	9.000	12.000
Radcowie prawni, budowlani i członkowie komisji szacunkowej					69.715
Fundusz reprezentacyjny i dyspozycyjny		7.600	2.899	5.000	10.000
Ogółem	zł. 19.900	41.600	46.099	61.400	155.065

Umowa z Jugosławią Za tytoń — polski towar.

(F) W tych dniach została podpisana w Belgradzie przez jugosłowiańskiego ministra skarbu z jednej i przedstawiciela polskiego monopolu tytoniowego z drugiej strony, umowa w sprawie zakupu przez Polskę tytoniu jugosłowiańskiego na zasadach kompensacyjnych. W umowie tej rząd jugosłowiański zobowiązuje się w ściśle określonym terminie zakupić w Polsce szeroki artykułów przemysłowych, między innymi aparatów i sprzętu telefonicznego i telegraficznego, w granicach zamówień tytoniowych ze strony polskiej.

Zawarcie umowy powyższej przyczyni się do zacieśnienia stosunków gospodarczych polsko-jugosłowiańskich.

Profesji w lutym.

W miesiącu lutym 1932 r. przez notariuszów łódzkiego okręgu sądowego zarotestowanych zostało 29.889 weksli krajowych na sumę 5.993.2244 zł. 12 gr. oraz 21 weksli zagranicznych na sumę 52.011 zł. 27 gr. Przyczem w samej tylko Łodzi zaprotestowanych zostało 25.120 weksli na sumę 5.027.107 zł. 38 gr. Ponadto w Łodzi wykupiono o notariuszu przed sporządzeniem protestu 7.986 weksli na sumę zł. 1.424.561.

Z powyższego wynika, że miesiąc luty pod tym względem bardzo różni się od stycznia r. b. w którym ogólna ilość zarotestowanych weksli wynosiła 29.702 sztuki, suma zaś 6.029.930 zł. 63 gr.

Stan uruchomienia

przedalń bawełnianych oraz wykończalni i farbarni.

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie zarządu Zrzeszenia producentów przedalń bawełnianej. Zarząd postanowił zreasumować uchwałę swą z dnia 25 lutego, w tym sensie iż uchwalono zastosować w przemyśle przedalniczym w okresie od 21 marca do 17 kwietnia 40-godzinny tydzień pracy. Na podstawie tej uchwały przedalnie w całym powyższym okresie będą pracować 160 godzin, co po odliczeniu 8 godzin świątecznych daje pełne 152 godziny pracy.

W ten sposób zreasumowana uchwała zarządu kartelu nader wydatnie zwiększa poprzecznie planowany stan uruchomienia, co zostało podyktowane wzrostem zapotrzebowania rynkowego na przedalń bawełnianą w związku z rozpoczynającym się sezonem na rynku gotowych tkanin. Jak to już donieśliśmy, zwiększone zapotrzebowanie spowodowało już wydatne odprężenie sytuacji na rynku przedalń.

Związek wykończalni i farbarni okręgu łódzkiego informuje nas o następują-

SPROSTOWANIE.

We wczorajszym ogłoszeniu firmy F. W. Schweikert sp. akc., dotyczącego walnego zgromadzenia, wkradła się omyłka zecerska, a mianowicie zamiast F. W. Schweikert, powinno być F. W. Schweikert, co niniejszem prostujemy.

cym stanie uruchomienia przemysłu apreturskiego w okresie od 22 do 28 lutego.

Przez 6 dni w tygodniu pracowało 12 firm, zatrudniających 3113 robotników, przez 5 dni w tygodniu pracowały 2 firmy, zatrudniające 132 robotników, wreszcie przez 4 dni pracowała 1 firma zatrudniająca 81 robotników. Ogółem w omawianym okresie 15 fabryk zrzeszonych w związku zatrudniały 3326 robotników. (Dt).

Giełda zbożowa

Ogólny obrót wynosił 375 tonn, w tem żyta 90 tonn. Tendencja nieco mocniejsza. Notowano za 100 klg.: żyto 24.75—25.25, pszenica dworska 27.25—27.75, zbierana 26.25—26, owies jedn. 24—25, zbier. 22—23, jęczmień kasz. 21 i pół—22, browar. 23—24, groch Victoria 28—34, polny jad. 26—30, lubin nieb. 15—16, żółty 21—23, wyka 26—28, peluska 27—29, seradela 30—32, rzepak zim. 34—36, sienne łubiane 34—36, konieczyna czerw. sur. bez kan. 175—200, czerw. bez kan. do 97 proc. 230—270, biała surowa 275—375, biała bez kan. do 97 proc. 400—525, mąka pszen. 45—50, mąka 4/0 40—45, żytnia pył. 41—42, siłk. 31—32, razowa 31—32, otręby pszen. 16—17, średnie 15—16, żytnie 14—15, kuchy lniane 24—25, rzepakowe 18—19, słonecznikowe 18—19.

Wywóz włókienniczy zmniejszył się w r. 1931-ym

(F) Eksport włókienniczy w 1931 roku, według obliczeń głównego urzędu statystycznego, wykazał zmniejszenie w stosunku do eksportu, dokonanego w 1930 roku zarówno pod względem ilości wywiezionych towarów, jak i wartości. W 1931 roku wywieziono materiałów i wyrobów włókienniczych ogółem z Polski 23.253 tony o wartości 140.8 milj. zł., a więc mniej, niż w roku poprzednim ilościowo o 23,3 proc., a wartościowo o 24,3 proc.

Udział procentowy najważniejszych grup odbiorców przedstawiał się następująco: kraje nadbałtyckie, a więc Estonia, Lotwa, Finlandia i Litwa 8,6 proc. wagi, 4,3 wartości; kraje północne, a więc Norwegia, Danja, Szwecja 1,5 wagi, 5,8 wartości; Bliski Wschód, a więc Grecja, Persja, Palestyna, Syria Egipt, Turcja 1,1 proc. wagi, 1,8 proc. wartości; Daleki Wschód, a więc Chiny i Japonia 12,5 proc. wagi, 21,1 wartości; kraje sukcesyjne, a więc Austria, Węgry, Jugosławia, Czechosłowacja 29,5 proc. wagi, 17,9 wartości; kraje zachodnio-europejskie, a więc Francja, Niemcy, Anglia, Holandia, Belgia, Szwajcaria 29,5 proc. wagi, 35 proc. wartości; Rumunia 9,9 proc. wagi, 12 proc. wartości; Ameryka Północna 0,4 proc. wagi, 0,9 wartości; Afryka (bez Egiptu, załączonego do grupy Bliskiego Wschodu) 0,7 proc. wagi, 0,7 wartości.

Głos matki przeciw „kółkom ciulaczy”.

Ostatnio w wielu szkołach powszechnych i średnich zaczęto tworzyć tak zwane „kółka ciulaczy”. — Jakkolwiek tendencją do założenia tych kółek postużyła myśl przyzwyczajenia dzieci do zbierania pieniędzy w celu późniejszego rozumnego wydatkowania, podłoże ich stanowi hasło ostatniego dnia: „oszczędnością podnieść dobrobyt Państwa, gdyż naród oszczędzający współzawodniczy z innymi narodami i posuwa się naprzód, podczas gdy nieoszczędzający upada i z wolna ale nieublaganie traci grunty pod nogami”.

— Nie chcąc bynajmniej umniejszać znaczenia tych prawd, których racjonalność przynosi każdemu, komu rozwój i dobrobyt państwa szczerze leży na sercu, tem niemniej, jako matka, dbająca o dobro swego dziecka, ośmielię się zabrać głos przeciw tym „kółkom ciulaczy”.

W dążeniu do pięknego rozwoju naszych dzieci — zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym — musimy otaczać je ciągłą opieką i dbałością by przypadkiem nierozważne obchodzenie się nie pozostawiło śladu na wrażliwej, przeczułonej duszy dziecka.

Zjawiska, nad którymi doroshi przechodzą szybko do porządku dziennego — nadług jeszcze w umyśle i duszy dziecka pozostają i kielkują. To też jeśli już w zaraniu życia skierujemy uwagę dziecka na korzyści materialne, przyzwyczajamy do zbierania pieniędzy, dobitnie oceniając ich wartość, możemy tem samem spaczyć piękne zarodki, które tkwią w jego duszy.

Niechaj wolno będzie memu dziecku pozostawać jaknajdłużej w nieświadomości fatalnej wartości pieniądza. Pragnę by żyło w szczęściu i ze swego dzieciństwa wyniosło najcudowniejsze wspomnienia. Nie obawiam się bynajmniej, że dziecko nieobeznane z warunkami życia nie będzie w przyszłości umiało się doprzysposować. Życie samo, niestety, odłoni przed nim swe tajemnice i jeśli charakter będzie dobry — skieruje na właściwą drogę.

— Oszczędzaniem i zbieraniem pieniędzy niechaj się zajmą sami rodzice, a korzyści dla dzieci będą niemniejsze, jakgdyby same zbierały.

Zwróćmy uwagę dziecka na wyższe ideały — na umiowanie człowieka, wiedzy i piękna, a może dzięki temu zmniejszy się w przyszłości i wartość pieniądza i znajdzie się nowe kryterjum do oceny człowieka.

Zofia Szyszko.



L. K. S. propaguje strzelectwo.

Chcąc jaknajbardziej spopularyzować rozwijający się sport strzelecki i umożliwić jego uprawianie szerokim masom, sekcja strzelecka Łódzkiego Klubu Sportowego organizuje w każdą niedzielę w godz. 9 — 13 na własnej strzelnicy przy Al. Unji strzelanie z broni dowolnych typów na 20 metrów zarówno dla zawodników stowarzyszonych jak i niestowarzyszonych.

Zawody bokserskie P.K.S-u.

Utworzona przed niedawnym czasem sekcja bokserska Policjińskiego Klubu Sportowego urządza w nadchodzącą niedzielę w sali Geyera pierwsze zawody bokserskie międzyklubowe, w których prócz pięściarzy organizatorów wezmą udział zawodnicy szeregu klubów lokalnych jak ŁKS-u, Geyera i t. d.

Regaty wioślarskie Oxford — Cambridge.

Dnia 19-go marca rozegrany zostanie pod Londynem, doroczny wyścig wioślarski pomiędzy osadami uniwersytetów Oxford i Cambridge.

Katastrofalna sytuacja w Norwegii.

Wszystkie fabryki są zamknięte. — Likwidacja najstarszych przedsiębiorstw. — Statek za półmilijona koron.

Ustawa przymusowej sterylizacji mężczyzn.

Oslo, w marcu. (r) Kryzys odczuwany jest bardzo silnie wszędzie, we wszystkich krajach. Ale to co się dzieje w Norwegii przekracza swymi rozmiarami wszystko, co obserwują mieszkańcy innych krajów dookoła siebie.

W Norwegii nikt już nie mówi o kryzysie. Wszyscy tu mówią o katastrofie. Gdy cudzoziemiec przybywa do Oslo i na ogólne narzekania stara się znaleźć słowa pocieszenia, że wszak w całej Europie panuje kryzys — niema człowieka, któryby mu nie odpowiedział:

— Mieszkańcy innych krajów mogą być zadowoleni, że mogą mówić tylko o kryzysie, gdyż my musimy mówić już o katastrofie.

Eksport maleje w zaskakującym stopniu, zamykają się wszystkie zakłady przemysłowe, rosą kadry bezrobotnych, wszędzie panuje niezadowolone, wszędzie są skargi i krachy wielkich, średnich i małych firm. Z trzech krajów skandynawskich — Norwegia jest istotnie w najgorszej sytuacji.

W niektórych okręgach ludność w ogóle już nie ma pieniędzy, w dosłownym znaczeniu tego wyrazu. Nie mają pieniędzy nie tylko najmniej zaможni, ale nawet stan średni. Są towary, surowiec, produkty — ale nikt nie może kupować.

Wielokrotnie już miały miejsce ostatnio następujące fakty. Podatki nie zapłacone, zławia się komornik, nakłada sekwestr, wyznacza licytację. Na licytację nikt się nie zgłasza. Dosłownie ani jeden człowiek. Wyznacza się powtórna licytację — z tym samym rezultatem. Nikt nie chce kupić nawet okazynie, gdyż nie może sobie na to pozwolić.

Posady dla nauczycieli we Francji.

Należy składać podania za pośrednictwem inspektora szkolnego.

W dniu wczorajszym związek nauczycielstwa polskiego oddział w Łodzi, otrzymał zawiadomienie ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego o wolnych posadach we Francji.

Jak nas informuje związek nauczycielstwa polskiego w Łodzi (Andrzeja 4) z początkiem roku szkolnego 1932-33 będą wolne posady nauczycielskie we Francji.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego chcąc przyjąć z pomocą źle usytuowanym rzeszom nauczycielskim, zajęło się sprawą wakujących posad i w zawiadomieniu do związku komunikuje co następuje:

W celu objęcia stanowiska nauczycielskiego we Francji, należy składać podania w drodze służbowej za pośrednictwem inspektora szkolnego do ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego do końca bieżącego miesiąca.

Podania te po tym terminie zostaną skierowane do ambasady polskiej w Paryżu, w celu przedłożenia odpowiednich wniosków komisji francusko-pol-

skiej, która kwalifikuje i przyjmuje kandydatów. Do podania winny być załączone: 1) własnoręcznie napisany dokładny życiorys, 2) dokumenty szkolne w oryginałach, stwierdzające odbyte studia, 3) zaświadczenia poważnych organizacji oświatowych, stwierdzające pracę w oświecenie pozaszkolnej, 4) zaświadczenia inspektora szkolnego, stwierdzające, że kandydat lub kandydatka pracują w zawodzie nauczycielskim przynajmniej trzy lata, 5) zaświadczenia lekarskie, stwierdzające dobry stan zdrowia kandydata lub kandydatki, 6) zaświadczenia, stwierdzające znajomość języka francuskiego, 7) jeżeli chodzi o kandydatki, muszą złożyć one dodatkowe zaświadczenia o pracy w przedszkolach.

Pierwszeństwo przy wyjeździe do Francji będą mieli ci kandydaci i kandydatki, którzy się wykazują kilkuletnią praktyką w pracy oświatowej pozaszkolnej prowadzonej na szerszych terenach.

Prócz ogólnie - europejskich chorób Norwegia cierpi jeszcze na choroby „wojenne”, które dokładnie są znane również mieszkańcom Polski. Kryzys mieszkaniowy w Oslo zastrzył się do tego stopnia, że rząd zmuszony był uciec się do nadzwyczajnych środków ratunku. Przed kilku tygodniami znana firma okrętowa „Cunard - Line” postanowiła wycofać z kursu wielki, 20.000 tonowy statek pasażerski „Harmonia”, który odbywał stałe dalekie transatlantyckie podróże. Koszt budowy tego statku wyniósł w swoim czasie 27 milionów koron, ale towarzystwo okrętowe zgodziło się sprzedać statek rządowi norweskieniu za pół miliona, pod warunkiem, że nie będzie on używany do podróży.

Oczywiście rząd chętnie zgodził się na ten warunek, gdyż statek przewidziany był z góry jako środek ratunku kryzysu mieszkaniowego.

Po niewielkiej przeróbce wewnątrz kabiny zostały zamienione na mieszkania i wynajęte. 1000 ludzi, bezdomnych i eksmitowanych znalazło tam pomieszczenie i dach nad głową. Ponieważ statek kosztował bardzo tanio, ceny mieszkań w kajutach również oznaczone zostały bardzo nisko — od 35 do 70 koron miesięcznie.

Do jakich rozmiarów doszedł kryzys mieszkaniowy świadczy najwymowniej fakt, iż po ogłoszeniu, że przyjmują się zgłoszenia na mieszkania na statku, w ciągu jednego dnia wpłynęło przeszło 2000 podań.

Nie tylko pod względem socialnym i ekonomicznym Norwegia przeżywa ciężkie chwile. Przeżywa je również pod względem moralnym. Od roku nie ma bojaż dnia, by w jednym z miast Norwegii nie zanotowano wypadku zbrodni na tle seksualnym. Zdziczenie

pod tym względem dosięgło szczytu. Psychoza ogarnia coraz to więcej ludzi. Wypadki te stały się tak częste, że parlament norweski zmuszony był wreszcie uchwalić przed kilkunastu dniami ustawę o przymusowej sterylizacji mężczyzn, w formie tak surowej, jakiej dotąd nie znał żaden kraj na świecie.

O ile przeciwko jakiemuś mężczyźnie wpłynęło doniesienie, iż jest on zбочony płciowo, iż jest nienormalny i t. d., natychmiast poddaje się do badaniom lekarskim. Jeśli lekarz stwierdzi, iż tak jest istotnie — sąd w trybie przyspieszonym wydaje nakaz sterylizacji danego osobnika, t. j. pozbawienia go cech męskości. Ma to na celu z jednej strony zapobiegnięcie przestępstwu, a z drugiej — uniemożliwienie dziedziczenia choroby psychicznej lub zбочenia seksualnego.

Sterylizacja dokonywana jest przymusowo w szpitalu państwowym w Oslo. Nowa ustawa przewiduje również że ludzie zбочeni mogą zażądać, aby dokonano nad nimi operacji, pozbawiającej ich cech męskości. Po zbadaniu ich przez lekarza i po stwierdzeniu, że ich skargi odpowiadają prawdzie, operacja dokonana jest na koszt państwa w szpitalu państwowym.

Ustawa jest niezwykle surowa, ale podyktowana koniecznością, jaką było rozwielmożnienie się ostatnio w niezwykle ostrej formie wypadków i ekscesów na tle seksualnym. M. Dał.

Tomaszów-Mazowiecki.

KOMISJA REORGANIZACYJNA
ZWIĄZKU BIURALISTÓW.

W ubiegłym tygodniu odbyło się walne zebranie związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych, oddział w Tomaszowie, na którym wybrano specjalną komisję reorganizacyjną, której celem będzie w pierwszym rzędzie przeprowadzenie ankiety wśród wszystkich pracowników umysłowych. W ankiecie tej zarówno członkowie jak i sympatycy wspomnianego związku mają wypowiedzieć się co do tego, czy dalsze istnienie takiej organizacji na terenie Tomaszowa uważają za konieczne, czy też nie.

Zaznaczyć należy, że dotychczas związek pracowników handlowych i biurowych nie wykazywał na terenie Tomaszowa najmniejszej aktywności.

ZASILKI DLA BEZROBOTNYCH.

Wydział opieki społecznej przy magistracie wydał w lutym 451 osobom za pomogi żywnościowe z funduszy, przeznaczonych na państwową akcję specjalnej pomocy dla bezrobotnych przemysłu włókienniczego na ogólną sumę zł. 12.936.

W naturze udzielono zasiłku 300 osobom na sumę zł. 7.518, zaś 197 osoby odpracowały swoje zasiłki w wysokości zł. 5.418 na robotach publicznych.

STREJK RZEŹNIKÓW.

Z powodu nieprzychylenia się magistratu do żądań właścicieli sklepów rzeźniczych o nieznaczne obniżenie opłat za ubój bydła, ci ostatni z dnem dzisiejszym przystąpi do strajku.

Przedstawiciel rzeźników oświadczył, że obecne opłaty w rzeźni miejskiej doprowadzają ich do ruiny, a ponieważ starania w kierunku obniżenia tych opłat spęły na niczem, z konieczności muszą zdecydować się na strajk.

W mieście już w dniu wczorajszym dał się mocno odczuć brak mięsa wszelkiego rodzaju. Narazie do pertraktacji jeszcze nie doszło.

NOWY KIEROWNIK KOMISARJATU
POLICJI.

Z dniem wczorajszym objął urządowanie nowomianowany kierownik tutejszego komisariatu policji państwowej, podkomisarz Alfred Koehne.

Rabusie pod Radogoszczem napadają na bezbronne kobiety.

(gr) Od czytelników, zamieszkałych w Radogoszczu, otrzymujemy niemal codziennie skargi na oplakane warunki bezpieczeństwa, jakie panują przy przystanku tramwajów podmiejskich, na drodze, wiodącej od przystanku do pierwszych domów tego bardzo ludnego osiedla podmiejskiego. Od szeregu tygodni w godzinach wieczorowych grasuje na tej drodze banda rabusiów, napadających wylaniając się z ciemności

nieszczęśliwej drogi, atakują niewiasty, terroryzują je i wydzierają im sakiewki oraz paczki.

Wypadki tego rodzaju zaszły już na tej drodze wielokrotnie.

Nie bacząc na to, że poszkodowane za każdym razem składają meldunki w posterunku policji, dotychczas rabusie nie zostali ujęci. Mamy nadzieję, że policja tamtejsza uczyni wszystko, co jest w jej mocy, by położyć kres bezprawiu, panującemu w Radogoszczu. (g)

Urządzenia do chłodzenia i wyrobu lodu Systemu Atlas Kopenhaga Automaty chłodnicze Glacia

STOŻNIAGDANIKA

OPWIESZCZENIE. Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Teatr Artystyczny - Lteracki Dobry Wieczór...

OLLA GUM.!? Wasze zdrowie, Szczęście i powożenie zależne są od jakości towaru...

Dr. ROMAN BORNSTEIN orł. w chor. wewnętrznych i nerw. (spec. Przemiana materji) TRAUGUSTA 9

Dr. M. Engelberg PIOTRKOWSKA N. 200. Tel. 146-46. Położnictwo, choroby kobiece, leczenie dżaternią przyjmuje od 5 do 7-ej.

DOKTOR J. Sołowieczyk Choroby skórne, weneryczne i rozsyplawowe POWROCIŁ. PIOTRKOWSKA 99. Tel. 144-92.

POTRZEBNY WAKUUM APARAT ŻELAZNY wraz z pompą próżniową, kompletny. Oferty z podaniem wymiarów sub. „Wakuum” do Biura Ogłoszeń S. Fuchs, Łódź, Piotrkowska 50.

Do akt Nr. 77 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67...

Do akt Nr. 1200 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67...

Do akt Nr. E. 1935 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-g0, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17...

OGŁOSZENIE. Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 1 marca 1932 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość Gustawowi Mauchowi...

Dr. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne Nawrót 7, tel. 128 07. Przejm. 10-12 i 5-7

Lekcji angielskiego. udziela rutynowa nauczycielka Janina Mandziorek. Południowa 24 m. 13. tel. 184-02

Wyjątkowa Okazja. przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio

KUPIE okazynie krótki fortepian koncertowy, perski dywan, palto karakulowe. Oferty: „Okazyjnie”. FORTEPIAN Schrödera w doskonałym stanie mało używany do sprzedania...

Do akt Nr. 241 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7...

Do akt Nr. 351 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi, ul. Piramowicza Nr. 7...

Do akt Nr. 1699 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-g0, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17...

Do akt Nr. E. 1935 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-g0, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główniej 17...

Do akt Nr. 1200 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67...

SALA FILHARMONJI. — Tel. 213-84. Niedziela, dnia 13-go marca 1932 roku o godzinie 12-0j w południe. TYLKO JEDEN PORANEK ARTYSTYCZNY Hanka Ordonówna

Wykwintną bieliznę damską poleca Br. Dobrzyńska - Majorowiczowa 11-go Listopada 17, m. 4 front II piętro

POKÓJ umeblowany frontowy, telefon, do wynajęcia zaraz solidnemu panu. Piotrkowska 83, front III piętro, m. 10.

PIĘKNY pokój dwuokienkowy. Telefon 169-56, Zachodnia 68, m. 13.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem, wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Telefon, Wólczajska 62, m. 5 (przy Andrzejce).

SŁONECZNY pokój dla inteligentnej pani, ewentualnie z całodziennym utrzymaniem, natychmiast do odstąpienia. Warunki przystępne. Piotrkowska 82, m. 5, telef. 132-40, Godz. 9—21

2 POKOJE z przedpokojem, I piętro, front, ładne, suche, słoneczne — nadające się doskonale dla lekarza, adwokata lub biuro handlowe — do wynajęcia. Ewentualnie z telefonem, meblami biurowymi i maszyną do pisania. Warunki przystępne. Piotrkowska 82, m. 5, telef. 132-40, Godz. 9—21.

POTRZEBNA panna do sklepu oraz 1 służący zaraz. Zgłaszać się Brzezińska 36, Ruseczak.

BIURALISTKA-maszynistka poszukuje posady na cały dzień lub godziny. Pierwszy miesiąc bezpłatnie. Oferty sub „Pracowita” do adm. Republiki, 12

POTRZEBNA służąca zaraz. Gdańska Nr. 5, m. 25.

AGENCI (tki) do sprzedaży artykułu spożywczego poszukiwani. Gotówka od 5 złotych pożądana, Ewangelicka 7, m. 27.

KROJCZY męski miarowy i konfekcyjny, chłubne świadectwa z pierwszo rzędnej firmy warszawskiej poszukuje posady. Oferty do „Republiki” pod „Krojczy W. W.”

FRYZJER damski i męski może dostać posadę od zaraz. Rokicińska 24, Moszkowicz.

PEDAGOGICZKA wykwalifikowana z francuskim i muzyką poszukuje demiplace na rano. Warunki skromne. Of. do „Republiki” sub „Przyjaćółka dzieci”

POTRZEBNA zdolna podręczna do salonu m0d. Piotrkowska 45, m. 11.

POTRZEBNY damski fryzjer lub fryzjerka. Zgłosić się mogą tylko pierwszorzędnego siły. Oferty pod „Zakład”

Nauka i wychowanie. Udziałem lekcji muzyki na fortepianie Główna 40, m. 15.

STUDENTKA udziela lekcji i przygotowuje do egzaminów. Ceny niskie. Zawadzka 52, m. 7.

Rozmaite. Drobne ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zainterесowanych stron...

ZAGINAL pies szorstkowłosy wyżeł biały z brązowymi łapami. Przed kupnem ostrzegam. Odprowadzić lub wskazać miejsce za wynagrodzeniem. Zygmunt Bońkowski, Łódź, ul. Wólczajska Nr. 29.

SIATKI (filet) przyjmuje do roboty 15 gr. od tysiąca Pracownia ręcznych filetów. Kilińskiego 49

Zagubione dokum. ZGUBIONO kwit kaucyjny z Elektrowni na nazwisko L. Ejbyszyc, Traugutta 12.

FRYDERYK Benke, Limanowskiego 46 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódźkiej na zł. 15.

Duży Pokój umeblowany dla pojedynczej osoby lub małżeństwa z utrzymaniem lub bez tania do wynajęcia. Żeromskiego 18, m. 27.

Bronisława Trębaczówna udziela lekcji gry na fortepianie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompaniament na godzinę. PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16

„Czystość” Piotrkowska 44, telefon 167-45. przyjmuję ewklinowanie, drutowanie, fraterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szw.

Pielegniarka rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiarkowanie. Ceny przystępne. Telefon 230-79.

Dźwiękowy Kino-Teatr



Dziś rewelacyjna premiera

Szczyt pomysłowości,
techniki, reżyserji i gry

„BOMBY NA MONTE CARLO”

Arcydzieło dźwiękowe wg powieści Fr. Reck-Malleczwena.

Produkcja **ERYK PONNER.**

Reżyserja **HANS SZWARC.**

W rol: gł.: Awanturńczy, zdobywcy, niepo-
hamowany, a jednak wytworny i przemity

HANS ALBERS

i prześliczna młodzieńka,
nieśmiała królowa

SARI MARITZA

Nadrogramy.

Nadprogramy.

Początek o godz. 4-ej pp., w sob. i niedz. o 12-ej w poł.



Dziś wielka europejska Premiera!

pod tytułem:

Noc w Raju

(Eine Nacht im Paradies)

W roli głównej

Anny Ondra

Reżyserja: **KARL LAMAĆ.**

1-szy film z **ANNA ONDRY** produkcji 1932 r.
w podwójnej wersji, francuskiej i czeskiej.

Niebywała rewelacja dla wielbicieli kuszącej

ANNY ONDRY.



P. S. Niniejszym zwracamy uwagę, że film powyższy został wykończony w dniu 5 stycznia 1932 r.
— a więc jest to najnowszy film Karola Lamaća z Anną Ondry — i nie ma nic wspólnego
z filmami zeszlórocznej produkcji, wyświełtaniami już w Łodzi.

NADPROGRAM: Najnowszy tygodnik „Paramountu” w języku polskim oraz osobliwości z całego świata.

Początek o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej w południe.